NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok V. Kraków, środa 10 maja 1922. Nr. 121.

NOWY DZIENNIK

[illegible] redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. [illegible] — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.128. [illegible] należy nadsyłać wprost do Administracyi. [illegible] przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione. Redakcya rękopisów nie zwraca. Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 20 M.

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 470·—, kwart. 1410·— M. w Krakowie z odnoszeniem do domu . 530·— , 1590·— , Na prowincyi: z przesyłką poczt. 530.—. , 1590·— , Za granicą: z przesyłką pocztowa 725·—, , 2175·— . Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 20·— Mk. wiersz milimetr. 1-szpalt. Mk 25. Nadesłane Mk 65·—. Wiersz milimetrowy 1 szp. w tekście Mk 85·—, Wiersz milimetr. 1 szp. na 1. stronie 100 Mk Gratulacye 800 Mkp. — Ceny ogłoszeń zagr. o 100% droższe

Przewlekłe przesilenie w Genui.

Próby załagodzenia konfliktu.

Londyn. PAT. Specyalny sprawozdawca biura Reutera donosi z Genui, że Schanzer używa obecnie całego swego wpływu, aby doprowadzić do porozumienia z Belgią w sprawie warunków postawionych Rosyi. Koła angielskie w Genui stoją na tem stanowisku, iż propozycye belgijskie nie zgadzają się z zasadami przyjętemi w Cannes. Rumuński prezydent ministrów miał oświadczyć w rozmowie z Schanzerem, iż mała Ententa — mianowicie Rumunia jako kraj sąsiadujący z Rosyą — gotowa jest w obecnem przesileniu poprzeć Schanzera i L. George'a Litwinow w rozmowie ze specyalnym sprawozdawcą Reutera oświadczył, iż warunki mocarstw postawione Rosyi muszą być zmienione, jeżeli ma dojść do porozumienia. Litwinow dodał, iż możliwem jest, że kwestya ta nie będzie załatwioną na obecnej konferencyi, lecz przekazaną będzie specyalnej komisyi do szczegółowego zbadania. W dalszym ciągu Litwinow oświadczył, iż zaproponowana zbyt mała pożyczka będzie przez Rosyę odrzucona.

Groźby Lloyd George'a.

Genua. PAT. W kołach koalicyjnych słychać, że Lloyd George oświadczył w czasie ostatniego spotkania z delegatem niemieckim, że Anglia nie życzy sobie zajmować się nadal kwestyą reparacyi a to ze względu na fakt, iż rząd francuski ociąga się z wzięciem udziału w obradach mocarstw sygnatarnych przed 31-ym maja, oraz, że delegacya niemiecka ma rokować w tej sprawie bezpośrednio z Francya. Słychać również, że Lloyd George w czasie pierwszej konferencyi z Barthou po powrocie jego z Paryża oświadczył szefowi delegacyi francuskiej, że Francya zmusza Anglię do poszukania sobie nowych przyjaźni. Lloyd Gerge ma się zachowywać w kwestyi re reparacyi tymczasem wyczekująco. Co się tyczy też konferencyi z Barthou, to premier angielski oświadczył bez wypowiadania jednak groźby o zwarciu nowych przyjaźni, że położenie jakie się obecnie wytworzyło może usprawiedliwić mniej ekskluzywne okazywanie swych przyjaźni przez Anglię niż to było dotychczas.

Londyn. PAT. (Wolff). Specyalny korespondent Daily Chronicle donosi z Genui: cała egzystencya Ententy jest obecnie w niebezpieczeństwie ponieważ opinia angielska publiczna jest zdania, że Francya sprzeciwia się pokojowi, którego pragnie naród angielski. Żaden rząd w Anglii nie będzie miał w stosunku do Francyi tyle cierpliwości i współczucia co rząd obecny. Pomimo wszystko spodziewają się w Genui, że przyjdzie do porozumienia. Jak przypuszczają odpowiedź rosyjska będzie prawdopodobnie wystarczająca i umożliwi dalsze prowadzenie rokowań. Gdyby Francya się odosobniła działałaby na własną szkodę. Odroczenie konferencyi obecnie nie może już nastąpić, ponieważ położenie jest zbyt poważne.

Pośrednicząca propozycya Skirmunta.

Wiedeń. PAT. Korespondent Neue Freie Presse donosi z Paryża pod datą 7 maja: Według doniesień kilku paryskich dzienników porannych Polska zaproponuje odroczenie konferencyi genueńskiej. Słychać, że mała Ententa poleciła Skirmuntowi, ażeby zapytał aliantów o ich zamiary w kwestyi planu, którenby zgotował konferencyi lekki skon. Skirmunt zapytał, czy nie możnaby Rosyanom ułatwić przyjęcie nowych propozycyi przez to, że im się zaproponuje wysłanie międzysojuszniczej komisyi do Rosyi. Ta komisya ma dokładnie zbadać położenie gospodarcze Rosyi oraz zastanowić się nad gwarancyami istniejącymi w Rosyi, a które byłyby potrzebne do przyznania większych kredytów przez mocarstwa. Gdyby plan ten alianci uznali — konferencya wkrótce zakończyłaby się formalnie bez potrzeby zrywania rokowań.

Dalsze rokowania Lloyd George'a z Niemcami

Genua. PAT. Lloyd George odbył dziś ponownie 2-godzinną rozmowę z Wirthem. Rozmowa ta jak również nieliczne inne konferencye dzisiaj prowadzone — nie doprowadziła do wyjaśnienia sytuacyi, która nadal jest naprężona.

Barthou ma instrukcye zerwać ewentualnie rokowania

Praga. PAT. Barthou przyjął dziś dziennikarzy małej ententy i Polski, wobec których wyraził się, że Francya przywiązuje szczególne znaczenie do współpracy małej ententy i Polski nad zabezpieczeniem pokoju europejskiego. Francya spodziewa się, że ta współpraca trwać będzie także i w przyszłości. Barthou podkreślił wobec zebranych dziennikarzy raz jeszcze z naciskiem, że Francya trwa przy tem, aby Rosyanie udzielili jasnej i wyraźnej odpowiedzi. Dalej oświadczył Barthou, **że posiada instrukcye, iż ma formalnie zerwać rokowania, jeżeli odpowiedź Rosyan będzie odmowna albo wymijająca. Gdyby Rosyanie przyjęli memoryał, natenczas musiałaby Francya i Belgia obstawać przytem, aby ich żądaniom w sprawie własności prywatnej stało się zadość.**

Przypuszczalne brzmienie odpowiedzi rosyjskiej.

Paryż. PAT. Sprawozdawca „Oevre" w Genui dowiaduje się o odpowiedzi, którą Rosyanie mają wystosować na memorandum następujących szczegółów: Odpowiedź rosyjska zawierać będzie cztery warunki, sformułowane jako zapytania:

1) Czy alianci skłonni są do uznania Rosyi sowieckiej de iure bez wyznaczania czasu próby?

2) Czy alianci zgodzą się na odszkodowanie obcych właścicieli bez przywracania jednak własności prywatnej nawet w najbardziej ukrytej formie?"

3) Czy alianci skłonni są do udzielenia Rosyi moratoryum, a jeżeli tak — to jak długiego?

4) Czy alianci skłonni są udzielić Rosyi kredytu i w jakiej wysokości?"

Rosya żąda 2 miliardów kredytu.

Wiedeń. PAT. „Neue Freie Presse" donosi z Genui: Viscenti Venosta oświadczył wobec dziennikarzy włoskich, że rokowania z Rosyanami nie rokują wiele widoków ponieważ Rosyanie obstają przy tem, aby Rosya otrzymała przedewszystkiem kredyt we wysokości 2 miljardów rubli w złocie i to nie od osób prywatnych lecz jako kredyt udzielony przez państwa. Takie żądanie nie może liczy na przyjęcie albowiem dziś trudno byłoby znaleść parlament, któryby taki kredyt uchwalił.

Możliwość zawieszenia konferencyi?

Genua. PAT. W kołach angielskich twierdzą, że Francya, Belgia i Rosya, dają się skłaniać do projektu mianowania międzynarodowej komisyi finansowej, która zostałaby wysłana do Rosyi. W międzyczasie konferencya mogłaby kontynuować swe prace pro forma, lub nawet przerwać je, nie byłoby to jednak odroczeniem konferencyi, lecz tylko jej zawieszeniem.

Zatarg angielsko-włoski.

Londyn. PAT. (Wolff). Lord Curzon wystosował do włoskiego urzędu spraw zagranicznych nader ostrą notę w kwestyi włosko-tureckiego układu. Wskutek tej noty — brzmi doniesienie biura Wolffa — można zauważyć znaczne oziębienie się stosunków angielskich i włoskich.

—oo—

Sesya Ligi Narodów — 4-go września.

Bruksela. PAT. Hymans jako przewodniczący ostatniej sesyi Ligi Narodów wyznaczył termin otwarcia następnej sesyi Ligi Narodów na dzień 4 września br.

Pomyślne widoki pożyczki dla Niemiec.

Genua. PAT. W kołach konferencyi słychać, że rokowania o angielsko włoską pożyczkę we wypomyślnie. W kołach urzędowych niemieckich zasokości 20 miliardów mk. na rzecz Niemiec kształtują się pomyślnie. W kołach urzędowych niemieckich zachowują w tej sprawie rezerwę.

Dymisya lorda Readinga

Londyn. PAT. (Havas). Jak donosi „Sunday Illustrated" lord Curzon, lord Reading i lord Birkenhead po powrocie Lloyda George'a do Londynu zgłoszą na jego ręce swą dymisyę.

—o-o—

Zurich. 8 maja. PAT. Początkowe kursa dewiz Berlin 175, Holandya 198½, Nowy York 518, Londyn 2290, Paryż 47,37, Medyolan 27,65, Praga 9,95, Budapeszt 0,68, Zagrzeb 1.90, Bukareszt —, Warszawa 0,13, Wiedeń 0,06 trzy ósme, Austr. korona stemplowana 0,[illegible].

Ciekawe cyfry.

„W Trybunie“ warszawskiej podaje W. Trzciński ciekawe cyfry tyczące się powyższego tematu: P. Trzciński pisze:

„Wobec zbliżającej się ku końcowi pierwszej kadencyi rad miejskich w b. Królestwie Polskiem z epoki 1919—1922, rad wyborczych na zasadzie pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego, pożytecznem będzie zdać sobie sprawę z tego, czy rady te nie zawiodły pokładanych w nich nadziei i czy rzeczywiście stanęły na wysokości włożonego na nie zadania.

W b. Kongresówce, liczącej przed wojną 12,631,392 mieszkańców, ilość miast wynosiła 185 z ludnością 3,356,728, tj. 26,6 proc. całej ludności kraju. Dane, które posiadamy, dotyczą narazie nie wszystkich, lecz największych bądź co bądź miast, które stanowią tzw. miasta wyodrębnione z powiatów, które tworzą samodzielne powiaty miejskie, nie podlegające władzy starostów, lecz podległe bezpośrednio wojewodom. Miast wydzielonych z powiatów mamy w b. Kongresówce — 21, zgodnie z ustawą winny one liczyć ponad 25,000 mieszkańców, mamy jednak kilka miast, których ludność nie dosięga tej liczby. Wydzielone z powiatów miasta liczą razem 2,231,000, tj. 17.6 proc. ludności całego kraju, a 66,1 proc. całej ludności miejskiej. Oto te miasta, z ilością mieszkańców, zgodnie z ostatnim spisem:

1. Będzin 28.000 mieszkańców 2. Białystok 77.000, 3. Częstochowa 82.000, 4. Dąbrowa Górnicza 40.000, 5. Kalisz 45.000, 6. Kielce 41.000, 7. Lublin 100.000, 8. Łomża 23.000, 9. Łódź 452.000, 10. Pabjanice 30.000, 11. Piotrków 41.000, 12. Płock 26.000, 13. Radom 62.000, 14. Siedlce 31.000, 14. Sosnowiec 86.000, 16. Suwałki 17.000, 17. Tomaszów Mazow. 29.000, 18. Warszawa 931.000, 19. Włocławek 40.000, 20. Zawiercie 29.000, 21. Żyrandów 21.000.

W miastach tych ilość radnych wynosi 797, w tym 757 mężczyzn, tj. 95 proc. i 40 kobiet tj. 5 proc. Jest to stosunek wyższy, niż w Sejmie, gdzie kobiety-posłowie wynoszą niecałe 2 proc.

Ilość radnych poniżej lat 30 wynosi wszystkiego 10'6 proc., podczas gdy ilość radnych w najintenzywniejszej epoce życia od lat 30—50 wynosi 69'6 proc.

Podług zawodów otrzymujemy następujące dane:

wolne zawody	73	radnych	t. j.	9.1%
właściciele domów	24	„	„	3.—%
przemysł. i kupcy	148	„	„	18.4%
rolnicy	22	„	„	2.5%
urzędnicy (prywatni i publiczni)	236	„	„	28.5%
duchowieństwo	17	„	„	2.1%
rzemieślnicy	191	„	„	23.7%
robotnicy	82	„	„	12.7%
niewiadomi	4	„	„	—

Widzimy więc, że w radach miejskich mamy przedstawicieli wszystkich zawodów, a przedstawiciele warstw fizycznie pracujących, t. j. rzemieślnicy i robotnicy, wynoszą razem zaledwie 36.4% ogółu radnych.

Podług wyznania:

katolików	573	t. j.	71.9%
ewangelików	26	„	3.3%
żydów	183	„	22.9%
bezwyznaniow.	15	„	1.9%

Radni Żydzi wynoszą 22,9 proc. ogółu radnych, podczas gdy w wymienionych miastach ludności żydowskiej jest conajmniej ponad 30 proc., a w niektórych miastach, jak np. w Będzinie, jest ich ponad 50 proc. Widzimy więc z powyższego, jak płonną była obawa, że powszechne prawo wyborcze w gminach odda w ręce Żydów gospodarkę miejską.

Przynależność partyjna jest niewątpliwie jedną z najciekawszych rubryk podziału radnych. Niestety, wielka ilość podała się za bezpartyjnych, co niewątpliwie odpowiada stanowi faktycznemu, lecz nic nam nie mówi o obozie, do którego radni ideowo się zaliczają. Osoby, które określiły się, jako „narodowcy“, zaliczamy do takiejże rubryki, do której zaliczamy również Narodowe Zjednoczenia Ludowe.

Podział polityczny:

bezpartyjni 207 t. j. 26% „narodowcy“ i N. Zj. L. 70; nar. demokraci chrześć. demokr. 78 razem 148 t. j. 18.6%; N. P. R. 79 t. j. 10.—%; socjaliści bezpart. 5, P. P. S. 184, razem 189 t. j. 23.8%; demokraci 30 t. j. 3.8%; niemcy 7 t. j. 0.9%;

Żydzi:	1) ludowcy i inni	23	t. j.	2.8%
„	2) sjoniści	32	„	4.—%
„	3) poale-Sjon. i „farajnigte“	27	„	3.3%
„	4) bund	34	„	4.2%
„	5) ortodoksi	21	„	2.6%

Jeżeli porównać ilość radnych wyznania mojżeszowego z liczbą radnych, należących do grup żydowskich, widzimy, że ilość 183 spada do 137, a więc 46 radnych Żydów należy do frakcyi polskich.

By otrzymać ilość wszystkich radnych socyalistycznych, należy do ilości socyalistów polskich doliczyć żydowskich zwolenników Bundu, Poale-Sion i „Ferajnigte“, otrzymamy wówczas liczbę 250 radnych, tj. 31,3 proc. Jest to cyfra wskazująca, jakie są wpływy socyalistyczne w miastach b. Kongresówki.

Wpływy lewicy w wymienionych miastach [illegible] noszą 250 socyalistów, 79 członków NPR [illegible] demokratów, razem więc 359 radnych [illegible] podczas gdy prawica (narodowi, [illegible] demokraci i bezpartyjni „narodowcy“) [illegible] wia 18,6 proc.

To też decydującym żywiołem w [illegible] bezpartyjni.

Po analizie składu rad miejskich, [illegible] teraz do analizy składu magistratów [illegible] miast. Magistraty są, jak wiadomo, [illegible] przez rady miejskie z własnego grona [illegible] wnątrz.

Ilość członków magistratów wynosi [illegible] proc. liczby radnych. Wśród członków [illegible] tów w 1919 na 1920 nie było ani jednej kobiety.

W składzie magistratów widzimy silne [illegible] sunięcie w kierunku wyboru osób pracujących [illegible] myslowo. Ilość pracujących fizycznie z 36,4 proc. w radach spada na 14,8 proc. w magistratach.

Skład magistratów, pod względem wyznaniowym wykazuje silną przewagę żywiołu katolickiego;

katolików	108	t. j.	83.8%
ewangelików	5	„	3.8%
żydów	14	„	10.9%
bezwyznaniowych	2	„	1.5%.

W porównaniu ze składem rad ilość członków Żydów w magistratach spada poniżej połowy, co uwydatnia następująca tablica:

	Radv	Magistraty
katolików	71.9%	83.8%
ewangelików	3.3%	3.8%
żydów	22.9%	10.9%
bezwyznaniowych	1.9%	1.5%

Wreszcie przechodząc do rubryki przynależności politycznej widzimy, że w magistratach przeważają bezpartyjni.

bezpartyjni	62	t. j.	48.1%
„narodowcy“	13	„	10.1%
nar. i chrześc. demokr.	5	„	3.8%
N. P. R.	7	„	5.4%
socjaliści bezpartyjni	2	„	1.7%
P. P. S.	30	„	23.2%
demokraci	8	„	6.1%
sjoniści	2	„	1.6%

W porównaniu więc ze składem rad — skład magistratów przedstawia się jak następuje:

bezpartyjni	26%	48.1%
„narodowcy i N. D.	18.6%	14.9%
N. P. R.	10%	5.4%
P. P. S. i bezp. socj.	23.8%	24.9%
demokraci	3.8%	6.1%
niemcy	0.9%	—
żydzi: ludowcy i różni	2.8%	—
„ sjoniści	4%	1.6%
„ Poale-Sion	3.3%	—
„ Bund	4.2%	—
„ Ortodoksi	2.6%	—

Najnowsze opracowanie polskie Iliady*).

Biblioteka Narodowa spełnia chwalebnie wytyczony cel. Przyniosła bowiem cały szereg wzorowych wydawnictw najcelniejszych utworów literatury polskiej i obcej, poruczając opracowane poszczególnych dzieł najwybitniejszym znawcom danego utworu.

Ostatnio wydała Biblioteka Narodowa Dmochowskiego przekład „Iliady“ Homera w opracowaniu prof. Tadeusza Sinki, który w ten sposób wypełnił poważną lukę, albowiem sumienny zresztą przekład Czubka pozostawia dużo do życzenia, ponieważ posługuje się często językiem prostackim, a jeszcze częściej rymami częstochowskiemi.

Lucyan Rydel przełożył zaś tylko 8 pieśni. Przekłady używane w szkołach średnich Popiela, Szmurty, i Mleczki są suche o minimalnej dozie poezyi, a wysokim polotem poetyckim odznaczający się przekład Juliusza Słowackiego (wydany z tak wielką starannością przez Wyspiańskiego w nakładzie Altenberga), dotyczy niestety tylko kilku fragmentów. Sinko uważa ten przekład za parafrazę angielskiego przekładu Pope'a, posiadający jedynie wartość językową zaś Morawski i inni nazywają te fragmenty „fantazyami na tematy homerowe“.

Na tem tle staje się zrozumiała zasługa Sinki, który od całego szeregu lat studyuje Homera i dzięki temu mógł tak gruntownie i wszechstronnie opracować „Iliadę“ i odsłonić swoim czytelnikom najnowsze odkrycia archeologiczne i ostatnie badania dyalektologiczne.

Sinko uważa „Iliadę“ i „Odyseję“ za dzieło tego samego poety jońskiego ze Smyrny z początku VIII wieku i wykazuje, że drobne sprzeczności nie stoją na zawadzie w przyjmowaniu tej hipotezy, tak silnie popartej przez holenderskiego uczonego van Leeuwena. Słusznie rozumuje Sinko, że i u Mickiewicza i u Wyspiańskiego spotkać można takie kontrowersye, a jednak nikt wątpić nie może, że dzieła swoje sami pisali.

Homer opisuje nie kulturę mu współczesną, ale epoki mykeńskiej, gdy nie znano jeszcze ani pieniędzy, ani pisma, a kardynalnem zajęciem była uprawa roli, zaś wyrobnicy i kupcy poddani byli w pogardę. Pozatem zajmowali się obywatele, oraz całe szczepy rabunkowemi wyprawami, a zdobyte miasta usuwali z powierzchni ogniem i mieczem, o ile zwycięzca nie wolał zamienić wolnych mieszkańców w niewolników.

W „Iliadzie“ i „Odysei“ wywyższa Homer szlachtę, a wyszydza lud i demokracyę w postaci obydnego Tersytesa.

Szlachta ta lubuje się w sutych biesiadach, żony zdobywają w drodze kupna. Mimo to stawia na wysokim piedestale małżonkę, która w owych czasach była wierną i oddaną towarzyszką życia.

Naczelną cechą całej epoki homeryckiej jest rycerskość bohaterów, pochodzących najczęściej od bogów.

O tych bogach i bohaterach mamy w Polsce wiadomości niestety tylko z obcych wydawnictw. Polskich mitologii prawie że niema, bo nie można przecież kilku podręczników szkolnych i paru lekko strawnych mitologii, nie stojących na naukowym poziomie uznać za wystarczające do zaspokojenia zarówno inteligencyi, jak i szerokich sfer, a jedni i drudzy nabrali już przekonania, że znajomość mitologii jest niezbędną potrzebą każdego kulturalnego człowieka.

Niema w Polsce nietylko wydawnictwa, któreby dorównywało np. Prellerowi, ale nawet takiego, któreby choć w części dało się porównać ze szkolnemi wydaniami Göschena.

I z tego także powodu należy się uznanie prof. Since, który znakomicie pogodził trudne stanowisko uczonego, kroczącego w zgodzie z nauką i jednocześnie starającego się pisać popularnie.

Sinko jest pierwszorzędnym badaczem starożytności i nowszej literatury, którą głównie na tle antyku opracowuje. W obszernym, przeszło stostronicowym wstępie do „Iliady“, pisanym stylem lekkim i miłym poznajemy jego rozległą wiedzę.

Nabyłem skłonność dokuczenia filologom, którzy bliźniemu nie przepuszczą nawet przecinka, za co ich zresztą spotykają przycinki, dlatego też przytaczam jedną z bardzo nielicznych wad stylistycznych. Sinko umieszcza w streszczeniu XVI. pieśni takie zdanie: „Wreszcie nastała więc sytuacya, o którą prosił Achilles, którą Zeus przyrzekł Tetydzie i do której sam dążył, ująwszy losy wojny w swe ręce“. Ileż tu zdań względnych błędnie stosowanych?

Są to jednak drobne skazy, zwrócić jednak należy uwagę na to, że Sinko zaopatrzył piękny przekład Dmochowskiego nietylko w cenny komentarz, rozpatrujący „Iliadę“ jak najdokładniej, ale także w wyborne poprawki i wyjaśnienia tekstu.

W. Fallek.

*) Biblioteka Narodowa: Homera „Iliada“ w przekładzie Dmochowskiego, opracował Tadeusz Sinko. Nakładem Krakowskiej Spółki Wydawniczej.

Widzimy, że z wyjątkiem PPS. i demokratów, którzy w stosunku do udziału w radach wykazują pewien wzrost, wszystkie frakcye tracą mandaty na rzecz bezpartyjnych. Widzimy również, że przedstawicielstwo frakcyi żydowskich w magistratach spada do minimum — do 1,6 proc.

Wreszcie, by zakończyć tę analizę dodać trzeba że z 21 miast lewica ma przewagę w 11 miastach, prawica w 3, a w 7 magistraty mają charakter bliżej nieokreślony.

W konkluzyi niniejszego szkicu można z całą stanowczością stwierdzić, że pięcioprzymiotnikowe prawo wyborcze do rad miejskich wbrew zapowiedziom prawicy nie oddało tych rad w ręce żywiołów ciemnych, niewyrobionych i w ręce Żydów. Powszechne prawo wyborcze do rad miejskich powołujące do udziału w pracy samorządowej jaknajszersze warstwy ludowe i będące w ten sposób prawdziwym organem demokratyzacyi życia publicznego nie przyczyniło się wcale do obniżenia poziomu intelektualnego rad i do wyeliminowania z nich żywiołów inteligentnych i wszelkich żywiołów nieproletaryackich. Przeciwnie dopływ świeżych warstw ludowych pchnął rady miejskie na nowe tory zarówno w dziedzinie życia kulturalnego, jak i gospodarczego i stał się potężnym bodźcem reform w gospodarce miast".

Uznawanie zagr. dyplomów lekarskich.

W „Dzienniku Ustaw" ogłoszono rozporządzenie w sprawie uznawania zagranicznych dyplomów lekarskich.

Na mocy tego rozporządzenia uznanie zagranicznego dyplomu lekarskiego przez jeden z wydziałów lekarskich polskich uniwersytetów państwowych odbywać się ma drogą nostryfikacyi, na zasadzie przepisów ogólnych o nostryfikacyi obcych dyplomów, po wykazaniu się przez kandydata przez radę wydziałową, iż przebieg jego studyów i egzaminów odpowiada warunkom, które są przepisane dla uzyskania dyplomu lekarza w jednym z uniwersytetów polskich.

Dyplomy lekarskie uzyskane przez obywateli państwa polskiego zagranicą, co do których nie można stwierdzić, o ile poprzedzające je studya i warunki ich uzyskania odpowiadają przepisom obowiązującym w uniwersytetach polskich, mogą być uznane w wyjątkowych wypadkach, zasługujących na uwzględnienie za wystarczające dla nabycia prawa wykonywania praktyki lekarskiej w państwie polskiem w myśl art. 2 B powołanej ustawy na podstawie postępowania sprawdzającego przeprowadzonego przez wydział lekarski jednego z uniwersytetów polskich.

Posiadacze dyplomów wymienionych wyżej ubiegający się na ich podstawie o prawo praktyki, składają w dziekanacie wydziału lekarskiego obranego uniwersytetu podanie o uznanie dyplomu, dołączając potrzebne dokumenty.

Rada wydziałowa po rozpatrzeniu podania przedkłada je ze swym wnioskiem ministerstwu oświecenia do rozstrzygnięcia, a w razie przychylnego rozstrzygnięcia zarządza postępowanie sprawdzające.

Postępowanie sprawdzające ma na celu stwierdzenie, czy kandydat posiada wiadomości potrzebne dla wykonywania praktyki lekarskiej i polega na zbadaniu świadectw kandydata i poddaniu go egzaminom według swobodnej oceny rady wydziałowej, przyczem rada ma prawo żądać od kandydata, by uczęszczał przez pewien czas na wykłady i ćwiczenia lub odbył próbną praktykę w zakładach wydziału.

Z końcem roku akademickiego dziekanaty wydziałów lekarskich przesyłają ministerstwom zdrowia publicznego oraz oświecenia spisy kandydatów poddanych postępowaniu sprawdzającemu, zawierające imię i nazwisko, rok i miejsce urodzenia, oznaczenie dyplomu oraz datę ukończenia i wynik postępowania sprawdzającego.

Ze świata.

Książęcy dar. Zmarła w Paryżu wdowa po Salomonie bar. Rotszyldzie zapisała w testamencie rządowi francuskiemu obszerny swój pałac przy ul. Berryer, obejmujący wraz ze wspaniałym ogrodem, słynącym oddawna jako jeden z najlepiej utrzymywanych w Paryżu, 11,000 metrów kwadr., pozatem zaś zbiory w pałacu i 100 tys. franków renty rocznej na utrzymanie pałacu.

Baronowa urodziła się we Frankfurcie nad Menem, a poślubiwszy Salomona Rotszylda, osiadła w Paryżu. Mając wstręt do przenoszenia się z miejsca na miejsce, nie posiadała wcale siedziby letniej i przez 40 lat nie opuszczała wcale stolicy Francyi, nie wychodząc prawie zupełnie poza granice swej posiadłości. Przepiękny, co prawda, ogród uprzyjemniał jej chwile tego dobrowolnego więzienia. Nie znosiła też samochodów, lubiła natomiast konie, posiadała więc przed wojną stajnię, liczącą 20 koni rasowych. Wszystkie te konie zarekwirowano jej po wybuchu wojny i nigdy już ich nie odzyskała. Przywiązanie jej do siedziby paryskiej było tak wielkie, że nawet w najgorszych dla Paryża chwilach podczas ostatniej wojny, nie dała się namówić do opuszczenia swego pałacu.

Wśród zbiorów, ofiarowanych rządowi francuskiemu razem z pałacem, odznaczają się: nadzwyczaj cenny zbiór tabakierek, skolekcyonowany przez bar. Salomona, dalej zbiór porcelany chińskiej, wyroby z kości słoniowej, bronzy, emalie, meble, obrazy i gobeliny, a wśród rozmaitych osobliwości wprost bezcennych, tyara papieska, ozdobiona drogiemi kamieniami.

Rząd francuski zamierza urządzić w ofiarowanym sobie pałacu, pod nazwą fundacyi Salomona Rotszylda, dom dla artystów, dostępny w pewne dni tygodnia dla publiczności.

Ciekawe wiadomości.

Pierwszy europejski drapacz niebios. Pierwszy w Europie dom wielopiętrowy powstaje we Frankfurcie nad Menem, według projektu budowniczego Fryderyka Voggenbergera.

Co prawda, w najwyższem miejscu — bo nie wszędzie wysokość jego będzie jednakowa — dosięgnie tylko wysokości 60 metrów i liczyć będzie 15 piętr, co nie można nazwać imponującem wobec kilkodziesięciopiętrowych domów takiego Nowego Jorku, w każdym jednak razie będzie najwyższym domem w Europie.

Szkielet jego powstanie z żelazo- betonu. Szerokie i liczne korytarze i ogromne schody centralne mają zapewniać bezpieczeństwo w razie pożaru. Poza tem kilka dźwigów osobowych obsługiwać będzie wszystkie piętra.

Gmach ten przeznaczony jest na pomieszczenie biur i składów domu handlowego Vogel et Comp.

Jak motyl widzi świat? Oko motyla posiada 5000 małych źrenic, których każda osadzona jest na 8 nerwach. Pozwala to motylowi widzieć jednocześnie pod 5000 kątów. Oko tego miłego owada odbija obraz nie w sposób odwrócony, jak ludzkie, lecz wprost. Tak więc motyl ma przed sobą obraz, podzielony na nieskończoną ilość pól. Zdolność widzenia motyla zbadano w ten sposób że umieszczono oko jego pod mikroskopem i patrzono przez nie. To badanie wykazało, że motyl jest krótkowzroczny i widzi wyraźnie zaledwie na 1 metr odległości.

Słynny entomolog angielski Eltringham zajmował się badaniami, czy oko motyla wrażliwe jest na barwy i doszedł do przekonania, że oczy niektórych motyli wrażliwe są, jak normalne ludzkie na całą skalę barw, podczas gdy inne motyle widzą wszystko w barwie czerwonej.

Międzynarodowe miasto. Świeżo ukończony rozbiór danych, osiągniętych podczas spisu ludności Stanów Zjednoczonych w 1920 r., wykazuje, że miasto Nowy Jork liczy 4,294,629 mieszkańców pochodzenia cudzoziemskiego, a tylko 1,164,834 Amerykan rodowitych.

Nowym Jorku mieszka np. 994,556 Żydów, tj. prawie tylu, ilu mieszkańców liczy cała Warszawa; Włochów liczy Nowy Jork 802,893, tj. więcej o 100,000 niż wynosi cała ludność Neapolu. Następnie idą Irlandczycy, posiadający nad Hudsonem 637,744 przedstawicieli swej rasy, dalej Niemcy, których znajduje się tam 593,000; wreszcie Polacy Słowianie, południowi, Austryacy i t. d.

Metropolia więc wschodnia Stanów Zjednoczonych jest najbardziej międzynarodowem miastem na świecie.

—o—o—

Żniwo ustawy sierpniowej.

W „Przeglądzie Wiecz." czytamy:

Liczba żołnierzy i oficerów, skazanych na mocy ustawy sierpniowej (mającej obecnie być zmieniona), przedstawia się jak następuje:

Na oficerów w r. 1920 zapadło 11 wyroków. W tem wyroków śmierci 10, wykonano 7 wyroków: w r. 1921 zapadło wyroków 33, na śmierć 7, wykonano 7; w r. b. wyroków 6, na śmierć 2, wykonano 2.

Na szeregowców w r. 1920 zapadło wyroków 93, w tem wyroków śmierci 49, wykonano 15, w r. 1921 wyroków 240, śmierci 17, wykonano 2; w r. b. wyroków 45, śmierci 5, wykonano 1.

Zaznaczyć należy, że cyfry r. b. dotyczą tylko 6 okręgów wojskowych i nie uwzględniają wyroków sądów polowych.

Dział gospodarczy.

Handel i przemysł.

Reglamentacya handlu zagranicznego w Niemczech. Niemcy przygotowują się już do prawdopodobnej konieczności zniesienia zakazów wywozu i przywozu szeregu wytworów przemysłowych za granicę i z zagranicy. Celem ochrony państwa przed przywozem niepożądanych artykułów i przed wywozem artykułów jego ludności potrzebnych, zamierzają wprowadzić wysokie cła wywozowe i przywozowe na odnośne kategorye towarów.

Dodatek celny w Austryi. Rząd nałożył w drodze swego zwykłego rozporządzenia 1,400 procentowy dodatek celny na te przywożone do Austryi towary, które nie podlegają przymusowi opłaty cła w złocie. Kupcy austryaccy rozpoczęli silną akcyę przeciw powyższemu rozporządzeniu.

Wydzierżawienie rosyjskich kolei żelaznych. Komisaryat komunikacyi złożył radzie komisarzy ludowych szczegółowy raport o stanie kolei żelaznych, wskazując, że dalsza eksploatacya kolei przez państwo daje coraz większe niedobory, ponieważ rząd nie jest w stanie odbudować własnym kosztem zrujnowanego transportu. W raporcie jest podany projekt, aby państwo zatrzymało pod swym zarządem tylko główne magistrale, mające znaczenie strategiczne, a wszystkie pozostałe, nie wyłączając kolejek podjazdowych, powinny być natychmiast puszczone w dzierżawę na dłuższy termin tym tow. akcyjnym, które mają zapewnione kapitały zagraniczne. Wszyskie prywatne przed rewolucyą koleje żelazne powinny być wydzierżawione poprzednim właścicielom. Rada komisarzy ludowych zgadzając się w zasadzie z treścią raportu przesłała sprawę do rozpatrzenia wszechr. centr. kom. wyk.

Konwencya fińsko niemiecka. Po kilkudniowych rokowaniach w urzędzie spraw zagranicznych między niemiecką a fińską delegacyą podpisaną została konwencya regulująca najaktualniejsze kwestye gospodarcze obu państw. Dotyczy ona w szczególności uregulowania kwestyi podróżowania przedstawicieli handlu, ruchu kolejowego i okrętowego, a nadto pełnomocnictw władz konsularnych. Konwencya zawiera nadto świadczenie obu stron co do gotowości wejścia w układy nad układem gospodarczym obejmującym całokształt stosunków wzajemnych.

Finanse.

Budżet angielski. Preliminarz budżetu Anglii na rok budżetowy 1922—3 wykazuje w wydatkach 910,069,000 funtów szterlingów. Praca komisyi oszczędnościowej Geddesa wydała wyniki dodatnie. — Długi zagraniczne Anglii spadły dzięki poprawie kursu funta o 1,278,816 funtów; bieżący dług państwowy zmniejszył się o 246 milionów funtów, amortyzacyjny czteroletni o 264 milionów funtów. Rząd sądzi, iż dług Anglii zaciągnięty w Stanach Zjedn. zmniejszy się w nadchodzącym roku, dzięki dalszej zwyżce kursów o 355 milionów funtów.

Oferty kapitalistów zagranicznych dla Rosyi. Syndykat przemysłu trykotowego czeskiego zaproponował Wukospilce eksploatacyę fabryk trykotarzy na Ukrainie, zobowiązując się dostarczyć nie tylko maszyn, lecz i surowce. Porozumienie ma nastąpić w krótkim czasie.

Analogiczną ofertę złożyli Wukospilce, przedstawiciele polskiego przemysłu skórzanego, którzy chcą eksploatować garbarnie. Oferty tej jako nie korzystnej dla siebie Wukospilka nie przyjęła, ponieważ zastój w przemyśle skórzanym na Ukrainie, daje się stopniowo usuwać przez sprowadzanie brakującego dotąd ekstraktu dębowego.

Zagraniczne i krajowe wyniki zawodów footbalowych.

Viktoria Žižkov—Wisła niedziela 3:1 (2:1), poniedziałek 3:1 (2:0). Wisła w niedzielę, a bardziej jeszcze w poniedziałek wykazała brak dostatecznych kwalifikacyj do klasowych spotkań międzynarodowych. Musi dużo jeszcze nad sobą popracować.

Cracovia—Pogoń, Lwów, 0:3, niedziela. Cracovia—Lechia, Lwów, 11:0, poniedziałek. Rubikon przekroczony — Cracovię już można pobić.

Sturm—Makkabi o mistrzostwo ... Makkabi okazuje się drużyną niepewną, na którą nigdy nie można liczyć. Szczególnie Bielsko daje się temu klubowi od szeregu lat we znaki.

Jutrzenka—Union, Łódź, 3:2, sobota. — **Jutrzenka—Turyści,** Łódź, 2:0, niedziela.

Hakoah—B. B. S. V. II. 4:2.

WYNIKI ZAGRANICZNE.

(Telegram własny „Nowego Dziennika").

Wiedeń. Sportklub—Hakoah 1:0. Plac sportowy Hakoahu okazał się niedogodny, zanadto wystawiony na działanie słońca i wiatru. Goal, strzelony przez Kanhausera w 43 minucie w pierwszej połowie. Kornery 4:2 dla Hakoah. W drugiej połowie Hakoah góruje.

Ostmark—Rudolfshügel 3:1.
Vienna—Admira 5:2.
F. A. C.—Wacker 2:1.
Rapid—Simmering 2:0.

II. Klasa.

Slovan—Donaustadt 4:0.
Germania—Kennweg 2:1.
Gersthof Bewegungsp. 2:1.
Red Star—Sportfreunde 1:2.
W. A. C.—Nussdorf 2:0.
Sturm—Blue Star 4:1.
D. Sp. Troppau—Makkabi (Berno) 7:0.
Makkabi M. Ostrawa—Beskid Orłow 2:0.
Praga. Sparta—Union Žižkov 2:1.
Slavia—Kopenhaga 3:2, 20.000 widzów.

—oo—

— Staraniem Związku Przedświt Haszachar wygłosi dziś we wtorek na Uniwersytecie Jagiellońskim (sala 39), Kol. Stanisław Fischlowitz referat na temat „Nasz stosunek do zjazdu akademików żydowskich w Warszawie". Początek o godzinie 7.30 wieczorem.

—oo—

MIEJSKI TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO
Wtorek: „Mizantrop".

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA
Wtorek: „Urlop małżeński".

TEATR „BAGATELA"
Wtorek: „Świderek".

OPERETKA TEATRU „NOWOŚCI"
Wtorek: „Szpera".